

VARIA

ZBIGNIEW ZAPOROWSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

WOKÓŁ WYDARZEŃ WE LWOWIE 22–24 LISTOPADA 1918 ROKU

Wydarzenia, które rozegrały się we Lwowie po wyparciu z miasta wojsk ukraińskich (21/22 listopada 1918 r.), od dawna przyciągały uwagę historyków i publicystów. Niestety, większość prac nie wniosła nowych ustaleń do tych, które funkcjonują od wielu lat i są obciążone licznymi błędami faktograficznymi i merytorycznymi. Na palcach jednej dłoni można policzyć teksty poszerzające problematykę o nowe, istotne wątki¹. Stąd też konieczne jest podjęcie podstawowych problemów, stale obecnych w dyskusji historycznej: charakteru tych wydarzeń i liczby ofiar.

W literaturze i publicystyce wydarzenia lwowskie powszechnie określa się mianem pogromu. Władze polskie, centralne i lwowskie, skutecznie przeciwstawiały się temu, wychodząc z założenia, że geneza i charakter tych zająć były bandyckie. Za ilustratywny przykład takiego działania można uznać losy nazwy żydowskiej instytucji charytatywnej Komitetu dla Ofiar Pogromów pod prezydencją dr. Tobiasza Askenazego², powstałej we Lwowie w listopadzie 1918 r. (najprawdopodobniej był to istniejący wcześniej Żydowski Komitet Bezpieczeństwa, ŻK). Władze wojskowe we Lwowie wymogły jednak na organi-

¹ L. Kania, *W cieniu Orląt Lwowskich. Polskie sądy wojskowe, kontrwywiad i służby policyjne w bitwie o Lwów (1918–1919)*, Zielona Góra 2008, s. 134–164; M. Klimecki, *Lwów 1918–1919*, Warszawa 1998, s. 126–130; P. Różański, *Pogrom lwowski 22 listopada 1918 roku w świetle zeznań Organizacji Syjonistycznej złożonych przed Komisją Morgenthaua*, „Kwartalnik Historii Żydów Polskich” 2004, nr 3, s. 347–357; D. Engel, *Lwów, November 1918: The report of the official Polish Governmental Investigating Commission*, „Kwartalnik Historii Żydów Polskich” 2004, nr 3, s. 387–395; Z. Zaporowski, *Ofiary rozruchów i rabunków we Lwowie 22–24 listopada 1918 roku w świetle ustaleń lwowskiej Dyrekcji Policji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 1, s. 465–471.

² Pisownia nazwiska bywa różna: Askenazy, Askenaze, Aszkenaze, Aschkenaze. W cytowanych źródłach pozostawiono formę oryginalną, bez ingerencji. Tobiasz Askenazy (1863–1920) nie ma – jak dotąd – biogramu w *Polskim Słowniku Judaistycznym*.

zatorach modyfikację nazwy. Ostatecznie brzmiała ona Żydowski Komitet dla Niesienia Pomocy Ofiarom Rozruchów i Rabunków w Listopadzie 1918 r. Sam komitet używał także nazwy (Centralny) Żydowski Komitet Ratunkowy i takie określenie znajdujemy najczęściej w literaturze problemu. Komitet bezskutecznie usiłował występować jako reprezentant Żydów lwowskich, ale Tymczasowy Komitet Rządzący „postanowił uważać organizację żydowską za wyłącznie humanitarną i ratunkową i w tym charakterze będą utrzymywać stosunki z tą organizacją z ramienia K[omitetu] T[ymczasowego] Rz[ądzącego] panowie [Leonard] Stahl i [Filip] Schleicher”³.

Co ciekawe, również w raporcie komisji Morgenthaua na określenie wydarzeń we Lwowie i innych polskich miastach nie pojawia się termin „pogrom”, tylko „ekscesy”⁴. Mimo to wydarzenia lwowskie w świadomości i twórczości historyków, a także przywołaniach publicystów funkcjonują jako pogrom. Znakomicie wpisywały się w narrację organizacji żydowskich, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, postrzegających (przyszłe) państwo polskie jako antysemickie i pogromowe już od 1914 r. Jest to bardzo szerokie i złożone zagadnienie⁵, stąd niezliczone artykuły prasowe, oświadczenia polityków i wiece, na których pojawiały się informacje o liczbach ofiar – nawet tysiącach osób, rzekome zdjęcia ze Lwowa (w kilku przypadkach zdemaskowano je jako pochodzące z pogromów rosyjskich z 1905 r.). Żydowski milicjant Józef Tenenbaum pod pseudonimem Bendow opublikował broszurę, w której zamieścił m.in. zdjęcie niemowlęcia w trumience jako ofiary pogromu lwowskiego⁶. Co ważne, na policyjnej liście jako najmłodsze ofiary znajdują się 11-letni uczeń Markus Verständig oraz 15-letni cukiernik Mordche Majer Stern. Atmosferę podgrzewały też oświadczenia o gwałconych kobietach i ludziach płonących żywcem w podpalanych domach. Do tego tonu dostroili się w Polsce komuniści. Na zjeździe zjednoczeniowym (16 grudnia 1918 r.) przyjęli rezolucję *W sprawie pogromów żydowskich*, w której potępił „palenie setek ludzi żywcem w zamkniętych bóżnicach i domach”⁷. Tego rodzaju zdarzeń nie odnotowała Nadzwyczajna Rządowa Komisja Śledcza, obradująca pod prezydencją dr. Zygmunta Rymowicza, o której pracach napiszę w innym miejscu.

Symptomatyczny dla literatury przedstawiającej wydarzenia lwowskie był czas, w którym do nich doszło, oraz liczba ofiar. Najczęściej pisze się o 22–24 listopada, ale Morgenthau wskazał 21–23 listopada. Niektórzy przyjmują także okres 22–23 listopada. Na pewno 21 listopada nie brzmi wiarygodnie, ponieważ przez cały dzień we Lwowie trwały walki polsko-ukraińskie; Ukraińcy wycofali się z miasta w nocy z 21 na 22 listopada i dopiero rano wyzwolono Lwów. Ekscesy zaczęły się już w godzinach przedpołudniowych, a ich apogeum przypadło na wieczór i noc z 22 na 23 listopada. Trwały przez cały następny dzień i zakończyły się dopiero 24 listopada. W literaturze

³ Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiv Ukrainy u Lvovi (dalej: CDIAU), Tymczasowy Komitet Rządzący, 213.1.3., Protokół z 24 XI 1918 r., k. 10.

⁴ Zob. M. Urynowicz, *Raport Henry'ego Morgenthaua: przemoc antyżydowska podczas wojny z Rosją bolszewicką*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10, s. 71.

⁵ Szerzej zob. T. Radzik, *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1918–1921*, Lublin 1988, s. 11–21.

⁶ J. Bendow, *Der Lemberger Judenpogrom (November 1918–Jänner 1919)*, Wien–Brün 1919, s. 35.

⁷ *Sprawozdanie ze Zjazdu Organizacyjnego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (Zjednoczonych SDKPiL i Lewicy PPS)*, Warszawa 1919, s. 11.

niekiedy mówi się, że okres pogromowy trwał przez cały listopad. Liczba ofiar ustalona przez lwowską Dyрекcję Policji obejmuje 22–24 listopada i nie ma powodu do wydłużania bądź skracania tego okresu. W odniesieniu do liczby ofiar najpoważniejsze są dwa dokumenty: Żydowskiego Komitetu (*Die namen der gefallenen Pogrom-opfer vom 22. und 23 November 1918*) oraz policyjny (*Szczegółowy wykaz osób cywilnych zabitych lub zmarłych od ran dnia 22, 23, 24 listopada 1918*)⁸. Na tej pierwszej figurują 72 nazwiska (w tym jedna ofiara N.N.), a na policyjnej – 44. Najistotniejsze jest to, że lista ŻK zawiera tylko ofiary żydowskie, a policyjna – żydowskie i polskie. To niejako określa charakter wystąpień; nie był to pogrom, lecz wystąpienia bandyckie, których ofiarą padli zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie (także grekokatolicy).

Już powierzchowne porównanie obu list prowadzi do zaskakujących wyników. Na liście ŻK nie ma kilku nazwisk, które figurują na policyjnej: Markus Verständig, Reisel Schimmel i Jakub Meuiер. Ponadto lista ŻK zawiera nazwisko Josefa Goldberga, który istotnie został zamordowany wskutek wrzucenia granatu do mieszkania. Co ważne, do tej zbrodni doszło 29 listopada. Przypadek Goldberga ukazuje rzetelną pracę policyjną. Nie wchodząc w szczegóły, należy napisać, że ustalono winowajców zbrodni, a jej główny sprawca, zawodowy bandyta Leon Marko („Ślepy Marianek”), był poszukiwany przez policję jeszcze w roku 1922⁹. Porównywanie obu list jest trudne, ponieważ lista żydowska zawiera tylko imiona i nazwiska, a policyjna ponadto wyznaje ofiarę, jej wiek, zawód, adres zamieszkania i – co ważne – okoliczności śmierci. Pewne kwestie można jednak ustalić. Na liście ŻK znajdują się nazwiska 19-letniego Dawida Rubinfelda i Izraela Feigenbauma, którzy mieli zginąć w czasie ratowania zwojów Tory, gdy wychodzili z płonącej synagogi. W memoriale dr. Aschkenazego (tak w oryginale), prawdopodobnie z 19 lutego 1919 r., ten incydent przedstawiono inaczej. „Kilku Żydów, między innymi pewien gimnazjalista, skoczyli w płomienie, by te świętości ratować, i w tych płomieniach zginęli”. Tymczasem według policyjnych ustaleń okoliczności śmierci 19-letniego czeladnika rzeźnickiego Rubinfeld (występuje jako Rubenfeld) były inne – „postrzał w głowę zabłąkaną kulą podczas powrotu do domu” 23 listopada. Brakuje natomiast nazwiska Feigenbauma¹⁰. Jak widać, okoliczności śmierci, a nawet liczba ofiar tego przypadku są różne.

Dane policyjne są o tyle wiarygodne, że powstały na użytek Nadzwyczajnej Rządowej Komisji Śledczej do zbadania wydarzeń lwowskich. Powołano ją 16 grudnia 1918 r. pod prezydencją sędziego Sądu Najwyższego dr. Rymowicza. Funkcjonowała kilka miesięcy we Lwowie. Końcowy raport przedstawiła 19 lutego 1919 r. Pracę komisji ukazał Leszek Kania, wobec czego wypada się ograniczyć do kilku zagadnień przedstawiających jej metody. Zgłaszający się poszkodowany otrzymywał rodzaj ankiety, w której wpisywał swoje straty materialne. Określał ich rodzaj i wysokość w koronach wskutek rabunku w trzech feralnych dniach (zatem przyjęto 22–24 listopada), a także okoliczności śmierci bądź zranienia najbliższych. Następnie policja weryfikowała dane, szczególnie

⁸ J. Bendow, *Der Lemberger Judenpogrom...*, s. 97; Z. Zaporowski, *Ofiary rozruchów...*, s. 468–471.

⁹ Derżawnyj Archiw Lwivskoji Oblasti (dalej: DALO), Dyrekcja Policji we Lwowie, 271.1.447, k. 2–13.

¹⁰ DALO, Lwowskie Towarzystwo Badania Obrony Lwowa i Województw Południowo-Wschodnich, 257.1.45, Memoriał dr. Aschkenazego złożony komisji śledczej [zapewne NRKŚ – przyp. Z.Z.], k. 6; P. Różański, *Pogrom lwowski...*, s. 353; Z. Zaporowski, *Ofiary rozruchów...*, s. 469.

dokładnie w przypadkach, gdy były ofiary. Zachowało się pismo lwowskiej Dyrekcji Policji do komisariatów z instrukcją postępowania, w którym czytamy: „Z polecenia J. W. Pana Radcy Dworu [Józefa] Reinlendera [należy przedłożyć – Z.Z.] wykaz osób zabitych cywilnych, wykaz osób cywilnych zranionych w jednośnym okręgu komisariatu z podaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, wieku, religii i zawodu osób, czasu, kiedy zabicie [w oryg. zarbicie – przyp. Z.Z.] lub ranienie miało miejsce, przez kogo i wśród jakich okoliczności spowodowanem zostało, ściśle według załączonego formularza. Ponieważ wykaz ów ma być dokładny, uprasza się, by odnośni ajenci badali tę sprawę, idąc od kamienicy do kamienicy w jednośnym rejonie komisariatu. Ponieważ w niektórych miejscach znajdują się urządzone w czasach ostatnich zamieszek cmentarze, na których jest pogrzebana znaczna ilość osób nieznanych, uprasza się w razie niemożności zbadania ich nazwisk o podanie przynajmniej w przybliżeniu ilości osób pogrzebanych oraz czasu, w którym ten cmentarz założony został i kiedy te osoby tam pogrzebane zostały, w szczególności, czy przed 22 listopada 1918 [r.], czy w czasie od 22 do 24 listopada 1918 [r.], czy też po 24 listopada 1918 [r.]”¹¹. Sprawdzono także szpitale i książki metrykalne. Była to zatem solidna robota policyjna. Stąd też liczba ofiar ustalona przez lwowską policję wydaje się wiarygodna. Należy dodać, że 33 ofiary śmiertelne to Żydzi, a 11 – chrześcijanie. Ponieważ listę nazwisk opublikowałem wcześniej, ograniczę się do zbiorczego podsumowania.

Tabela 1. Cywilne ofiary wydarzeń we Lwowie 22–24 listopada 1918 r. (według ustaleń policyjnych)

Dzień	Ofiary śmiertelne	Ranni	Uwagi
22 listopada	18	16	4 rannych zmarło
23 listopada	17	8	3 rannych zmarło
24 listopada	2	19	–
Łącznie	37	43	7

Źródło: zestawienie własne autora na podstawie: CDIAU, Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, 212.1.33, k. 5–6, 9–10; Z. Zaporowski, *Ofiary rozruchów...*, s. 468–471.

Czy są to liczby ostateczne? Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo nie wiemy, czy wszystkie komisariaty policji sporządziły raport. Nawet jeżeli dane z jakiegoś posterunku nie dotarły na czas do Dyrekcji Policji, to i tak zapewne w niewielkim stopniu wpłynęłyby na ostateczne wyniki. Jak wspomniano, policyjną listę ofiar sporządzono na potrzeby komisji Rymowicza. W jej końcowym raporcie była mowa o blisko 50 ofiarach – Żydach i chrześcijanach, co wskazuje, że są to dane policyjne. Według nich ranne były 42 osoby, z czego 20 to Żydzi, 10 chrześcijanie, a u pozostałych nie odnotowano wyznania.

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Dowództwo Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią, I 304.1.68, b.p.

Jest jeszcze jeden ważny problem, być może wiążący się z liczbą ofiar wykazaną na liście ŻK. Czy zaliczono do niej żydowskich milicjantów, stawiających zbrojny opór obrońcom Lwowa? Milicja Żydowska (MŻ) powstała 1 listopada w części miasta opanowanej przez Ukraińców. Liczyła 200–300 osób uzbrojonych także w broń maszynową. Jej celem miała być ochrona trzeciej dzielnicy, czyli żydowskiej. Pomimo deklarowanej neutralności w stosunku do obrońców miasta i mieszkańców Lwowa milicjanci zachowywali się butnie i arogancko, co więcej, współpracowali z władzami ukraińskimi, a nawet uczestniczyli w walkach po ich stronie. Milicjanci brali także udział w mordzie dokonanym przez Ukraińców na jeńcach polskich na Zamarstynowie 14–15 listopada¹². Wskutek fałszywej analizy sytuacji Ukraińcy w nocy z 21 na 22 listopada pośpiesznie opuścili Lwów, jednak najwidoczniej nie powiadomili o tym MŻ. W ślad za nimi do trzeciej dzielnicy wkroczyli obrońcy Lwowa. Wówczas nastąpił dramat. Część milicjantów stawiała zbrojny opór, który utrzymywał się do późnych godzin popołudniowych. Komisja Rymowicza stwierdziła także co najmniej jeden przypadek oblania wrzącą wodą żołnierza. Dowódca obrony Lwowa, ppłk Czesław Mączyński, nazwał takie poczynania „samobójczymi”. Dla podjętych rozważań istotna będzie odpowiedź na pytanie, czy polegli milicjanci (a pewnie tacy byli) zostali umieszczeni na liście ofiar ŻK¹³. Istnieje jeszcze kilka list ofiar¹⁴, w tym najbardziej znany i nader często przytaczany jest raport wysłanników Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 17 grudnia 1918 r., w którym jest mowa o „co najmniej 150” zabitych Żydach. Wiarygodność raportu jest problematyczna, ponieważ wysłannicy nie przeprowadzili śledztwa i najprawdopodobniej bezkrytycznie oparli się na relacji Askenazego¹⁵.

Na liście ŻK 72 ofiary śmiertelne przedstawiono następująco: 66 osób zabitych w dniach 22–23 listopada, a 6 w okresie późniejszym; 372 Żydów ciężko rannych. Łączna liczba poszkodowanych Żydów to 3620 osób. Zachował się także przekaz ŻK, przedstawiający liczbę i zawody zamordowanych Żydów.

Tabela 2. Status zawodowy i liczba ofiar śmiertelnych we Lwowie 22–24 listopada 1918 r. – zestawienie sporządzone przez ŻK

Profesja	Liczba
Kupcy	36
Rzemieślnicy	11

¹² L. Kania, *W cieniu Orląt Lwowskich...*, s. 158.

¹³ Szerzej o MŻ zob. Z. Zaporowski, *Uwagi o relacjach polsko-żydowskich w czasie obrony Lwowa w listopadzie 1918 r.* (artykuł w druku).

¹⁴ *Ibidem*; W sprawie polsko-żydowskiej. Przebieg ankiety odbytej w dniach 2, 3, 4, 9 i 16 lutego 1919 we Lwowie tudzież wnioski Komisji wydelegowanej przez Tymczasowy Komitet Rządzący uchwałą z 1 stycznia 1919, Lwów 1919, s. 39–40.

¹⁵ J. Tomaszewski, *Lwów 22 listopada 1918*, „Przegląd Historyczny” 1984, nr 2, s. 284; L. Tomaszewski, *Lwów – listopad 1918. Niezwykłe losy pewnego dokumentu* [w:] F.S. Krysiak, *Z dni grozy we Lwowie (od 1–22 listopada 1918 r.)*. Kartki z pamiętnika, świadectwa – dowody – dokumenty. Pogrom żydowski we Lwowie w świetle prawdy, Rzeszów–Rybnik 2003, s. 199–200.

Profesja	Liczba
Bez zajęcia	22
Wolny zawód	2
Nieznany zawód	2
Łącznie	73

Źródło: DALO, Lwowskie Towarzystwo Badania Obrony Lwowa i Województw Południowo-Wschodnich, 257.1.48, k. 76.

Z danych zawartych w tabeli wynika, że były 73 ofiary śmiertelne. Taka liczba funkcjonuje także w literaturze problemu. Co ważne, jest sprzeczna z oficjalnymi danymi ŻK. Dodajmy, że ranne były 443 osoby. Najprościej byłoby sięgnąć do źródeł metrykalnych, ale dziś nie jest to możliwe. Akta lwowskiej gminy żydowskiej w II Rzeczypospolitej zachowały się w doskonałym stanie, ale w księdze zgonów nie ma kart z końca 1918 r. Wyrwano zapisy od 1 października do 31 grudnia 1918 r.

Po wyparciu Ukraińców ze Lwowa nic nie zapowiadało tragedii. Wczesnym rankiem 22 listopada na wieży lwowskiego ratusza załopotą polska flaga. Pomimo toczących się odosobnionych walk z MŻ ludność tłumnie wyległa na ulice, by świętować zwycięstwo. Nastąpiło rozprężenie, obrońcy miasta rozeszli się do swoich domów. Zaczęły się rabunki żydowskich i polskich sklepów. Początkowo odnotowano tylko pojedyncze przypadki. Wszystko wskazuje na to, że stali za nimi żołnierze albo osoby ubrane w mundury, o co było wtedy nietrudno. Maciej Rataj odnotował w tym okresie wydarzenie, o którym często pisano w różnych publikacjach – ppłk Czesław Mączyński przejeżdżał ulicami i z pobłażliwym uśmiechem patrzył na grabieżę. Sytuacja pogorszyła się po południu, kiedy zorganizowane bandy opryszków rozpoczęły rabunki niekiedy połączone z zabójstwami¹⁶.

Władze wojskowe nie przewidywały takiego obrotu spraw ani też nie były na to przygotowane. Co ważne, już 22 listopada gen. Bolesław Roja wydał rozkaz nr 1: „Wobec osobników i band, tak cywilnych, jak i w mundurach, przychwyconych na rabunku i gwałtach, nakazuje się patrolom prowadzonym przez oficerów użyć z całą bezwzględnością broni palnej, a to aż do odwołania niniejszego zarządzenia ze strony podpisanej Komendy”¹⁷. Niestety, nie wpłynęło to znacznie na warunki panujące w mieście. Dopiero następnego dnia późnym popołudniem sytuacja uległa poprawie dzięki wysłaniu na ulice miasta licznych patroli, odbieraniu broni osobom nieupoważnionym do jej posiadania i masowym aresztowaniom podejrzanych osób.

¹⁶ M. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*, Warszawa 1965, s. 25–26; W. Hupert, *Walki o Lwów (od 1 listopada 1918 do 1 maja 1919 roku)*, Warszawa 1933, s. 96.

¹⁷ Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, Oddział Zbiorów Specjalnych, Drukowane ulotki, powielane maszynopisy dotyczące akcji polskiej we Lwowie w listopadzie 1918 r., 93/67, k. 8.

Dwudziestego czwartego listopada wprowadzono sądy doraźne (polowe), dzięki czemu okoliczności uległy zmianie. Trzech bandytów rozstrzelano¹⁸. Liczba zatrzymanych była duża: 22 listopada aresztowano ok. 1600 osób, a następnego dnia – 1300. Dopiero 24 listopada opanowano nastroje, choć sytuacja w mieście była napięta jeszcze w grudniu. Pomimo godziny policyjnej w dalszym ciągu zdarzały się grabieże i morderstwa. Duża liczba zatrzymanych 22 i 23 listopada wywoływała niemały problem wśród organizujących się instytucji porządkowych i sądowych. Należy dodać, że trzeba było tworzyć je od nowa, gdyż większość żandarmów i policjantów była narodowości ukraińskiej (rusińskiej), w oczywisty sposób nieprzydatnych w nowej rzeczywistości. Nie wiadomo, co robić z zatrzymanymi. W końcu ich zwalniano. Trzeba jednak zaznaczyć, że w dalszym ciągu prowadzono przeciw nim śledztwo. Do lata 1919 r. objęto postępowaniami blisko 7000 osób, z czego 164 skazano na karę więzienia (w tym 10 Żydów)¹⁹. Nie ma pewności, czy wszystkich zatrzymano za udział w przestępstwach dokonywanych 22–24 listopada, czy także przez cały wzmiankowany okres. Na potrzeby komisji Rymowicza sporządzono raport dotyczący obwinionych o udział w rabunkach 22–24 listopada, co do których najwidoczniej zebrano materiał dowodowy. Ostatecznie do 20 lutego 1919 r. postępowaniem sądowym objęto 80 osób. Interesujące były zarówno skład zawodowy zatrzymanych, jak i ich wyznanie.

Tabela 3. Struktura wyznaniowa obwinionych o udział w rabunkach 22–24 listopada 1918 r. (stan na 15 lutego 1919 r., według ustaleń policji)

Wyznanie obwinionych	Liczba
Katolicy	55
Grekokatolicy	20
Żydzi	3
Protestanci	1

Źródło: CDIAU, Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, 212.1.111, Pismo dyrektora policji we Lwowie Józefa Reinlendera do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, 15 II 1919 r., k. 2.

Tabela 4. Status zawodowy obwinionych o udział w rabunkach 22–24 listopada 1918 r. (stan na 15 lutego 1919 r., według ustaleń policji)

Status zawodowy	Liczba
Bez zajęcia	20
Zarobnicy (zarobniki)	18

¹⁸ „Pobudka” 1918, nr 20, s. 2.

¹⁹ M. Urynowicz, *Raport Henry’ego Margenthaua...*, s. 73.

Status zawodowy	Liczba
Dozorcy	9
Rzemieślnicy	7 (3 ślusarzy, kowal, blacharz, 2 czeladników)
Służące	6
Prostytutki	5
Z określonym statusem (zawodem), ale bez zajęcia (piekarz, leśniczy, służąca, właściciel realności, kupiec)	5
Urzędnicy	2
Praktykant dentystyczny	1
Żołnierze	5
Dezerterzy	2
Były legionista	1

Źródło: CDIAU, Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, 212.1.111, Pismo dyrektora policji we Lwowie Józefa Reinlendera do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, 15 II 1919 r., k. 6–9.

Jak widać, liczba osób w obu tabelach jest różna. Jest to spowodowane tym, że nie udało się ustalić wyznania 56-letniego Józefa Kohna (określającego się jako kupiec), który obrabował pięć sklepów (trzy przy ul. Krakowskiej i po jednym przy Strzeleckiej i Żółkiewskiej)²⁰. Z tabeli wynika, że oskarżeni wywodzili się z tzw. nizin społecznych, często marginesu. Bardzo niewielu wykonywało zawody inteligenckie czy miało kwalifikacje zawodowe albo wysoki status społeczny, co jest wyraźnie podkreślone w sprawozdaniu. W innych policyjnych danych stwierdzono, że 16 obwinionych miało przeszłość kryminalną. Z pierwiastkowych akt śledztwa można wywnioskować, że obwinione osoby oskarżono o „zbrodnię rabunku”, a nie o morderstwa. Właściwie tylko w jednym przypadku rabunek można połączyć ze zbrodnią. Marię Litwin oskarżono o uczestnictwo w rabunku na szkodę Bronisławy Sobel, zamieszkałej przy ul. Żółkiewskiej 22. W domu pod tym adresem został zamordowany „wskutek uderzenia kolbą przez bandytów fryzjer Eliaś Sobel”. Analogie są widoczne. Zanotowano, że w kilku domach dokonano masakry. W domu przy ul. Smoczej 5 zginęli Klara Sonntag, Gizela Sonntag (nie ma jej na liście ŻK), Zygmunt Górna; przy ul. Kościelnej 1 – Moses Wolf Goldscheider i Izydor Mesuse oraz ojciec i syn Salomon i Zygmunt Langnasowie²¹.

²⁰ CDIAU, Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, 212.1.111, Pismo dyrektora policji Józefa Reinlendera do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, 15 II 1919 r., k. 8.

²¹ Zebrana przez ŻK relacja dotycząca mordu na ul. Kościelnej 1 jest inna. Potwierdza śmierć Langnasów w czasie rabunku mieszkania oraz Izydora Mesusego, który miał być przypadkową ofiarą. Natomiast nie wspomniano o Goldscheiderze. Zob. J. Bendow, *Der Lemberger Judenpogrom...*, s. 154 (protokół nr 57).

Israel Rottenstrauch był pięć razy napastowany i za każdym razem obrabowywany (w tym przez Kohna).

Interesujące są dane dotyczące tożsamości ofiar. Byli to przede wszystkim Żydzi. Wśród poszkodowanych znaleźli się także Polacy, m.in. Stamowski (ul. Wałowa 3), Adolf Wegner (ul. Żółkiewska 33), Paweł Waniczek (ul. Dąbrowskiego 7). Trzeba dodać, że obliczenia ŻK były inne.

Tabela 5. Status zawodowy i liczba obwinionych o udział w rabunkach 22–24 listopada 1918 r. (według ustaleń ŻK)

Status zawodowy	Liczba
Wojskowi bez oficerów	1918
Wojskowi „z patrolą oficerską”	494
Sami oficerowie	6
Wojskowi i cywile	391
Cywile	6

Źródło: DALO, Lwowskie Towarzystwo Badania Obrony Lwowa i Województw Południowo-Wschodnich, 257.1.45, k. 2.

Te dane od początku budzą wątpliwości. O ile z liczbą przestępców można się zgodzić, o tyle dalej jest już gorzej. Szczegółowo wymieniono profesje rabusiów, m.in. 14 siostr Czerwonego Krzyża, 15 studentów, listonosza, „doktora”, dwóch profesorów gimnazjów, dwóch „znanych graczy futbolowych”, radcę skarbu itd. Na pytanie komisji Rymowicza, według jakich „cech poznano sprawców, których nazwiska nie są znane”, nie było odpowiedzi. Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku pisma do dr. Tobiasza Aschkenazego (tak w oryginale – Z.Z.), prawdopodobnie z lutego 1919 r. Zadano następujące pytania:

- Kto prowadził śledztwo w sprawie 3620 ofiar pogromów (bo taka liczba padła)?
- Po czym rozpoznano, jakiej były one narodowości?
- Ilu było zabitych przed 22 listopada?
- Kto szacował straty materialne (ŻK określił je na 6 mln koron)?

Askenazy w obszernym liście, w którym przedstawił przebieg zdarzeń, konkretnie odpowiedział tylko na ostatnie pytanie – straty materialne oceniali sami poszkodowani²². Kwestia sprawców rozruchów powróciła, gdy wręczył on „przedstawicielom koalicji” memoriał²³, w którym oskarżył duchowieństwo, nauczycieli i urzędników o udział

²² DALO, Lwowskie Towarzystwo Badania Obrony Lwowa i Województw Południowo-Wschodnich, 257.1.48, k. 79; *ibidem*, 257.1.45, k. 1, 3–24.

²³ Pełna nazwa: *Memoriał w sprawie żydowskiej w Polsce wręczony w styczniu 1919 r. przez CK Organizacji Syjonistycznej w Polsce misjom francuskiej i angielskiej oraz misji Noulensa na ich żądanie*; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 53.

w pogromie. Rozpętała się burza. O nazwiska sprawców dopytywał abp Józef Bilczewski, także „przełożeni nauczycieli i urzędników zażądali od pana Askenazego wymienienia tych winowajców, którzy dopuścili się zbrodni względem ludności żydowskiej, ażeby ich ukarać należycie. Pan Askenazy oświadczył, że nazwisk nie ma, i że jego zdaniem, ten memoriał był przeznaczony tylko do poufnego użytku”. Poseł żydowskiego pochodzenia Ozjasz Thon wyjaśnił, że nie był to memoriał, lecz „zbiór protokołów [sic!], sporządzonych w sposób bardzo ścisły i dokładny, prawie że sędziowski za wiedzą i z upoważnienia władz polskich”²⁴. Takie postępowanie nie wzbudza zaufania do danych ŻK. Co interesujące, „pogrom lwowski” tylko incydentalnie pojawiał się w pracach Sejmu Ustawodawczego. Posłowie żydowscy nie domagali się powołania specjalnej komisji do zbadania tych wydarzeń, nie zgłosili wniosku ani interpelacji, by dowiedzieć się, jak rozwiązywano inne tego rodzaju przypadki.

Wydarzenia, do których doszło 22–24 listopada 1918 r., miały charakter bandycki i były skierowane przeciw mieszkańcom Lwowa, w pierwszej kolejności przeciwko Żydom. Władze wojskowe zbyt późno zorientowały się w sytuacji i początkowo nie zareagowały należycie ani energicznie. Ekscesy bandytów i rabusiów rzuciły ponury cień na radość mieszkańców z powodu zwycięstwa i odzyskania miasta.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Dowództwo Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią

Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiv Ukrainy u Lvovi

Tymczasowy Komitet Rządzący

Komisja Rządząca dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza

Derżawnyj Archiw Lvivśkoji Oblasti

Dyrekcja Policji we Lwowie

Lwowskie Towarzystwo Badania Obrony Lwowa i Województw Południowo-Wschodnich

Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, Oddział Zbiorów Specjalnych

Drukowane ulotki, powielane maszynopisy dotyczące akcji polskiej we Lwowie w listopadzie 1918 r.

Źródła drukowane

Sprawozdanie stenograficzne z VI posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, 25 II 1919 r.

Sprawozdanie ze Zjazdu Organizacyjnego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (Zjednoczonych SDKPiL i Lewicy PPS), Warszawa 1919.

²⁴ Sejm Ustawodawczy RP 1919–1922, sprawozdanie stenograficzne z VI posiedzenia, 25 II 1919 r., ł. 209–210, 239.

W sprawie polsko-żydowskiej. Przebieg ankiety odbytej w dniach 2, 3, 4, 9 i 16 lutego 1919 we Lwowie tudzież wnioski Komisji wydelegowanej przez Tymczasowy Komitet Rządzący uchwałą z 1 stycznia 1919, Lwów 1919.

Pamiętniki

Rataj M., *Pamiętniki 1918–1927*, Warszawa 1965.

OPRACOWANIA

Bendow J., *Der Lemberger Judenpogrom (November 1918–Jänner 1919)*, Wien–Brün 1919.

Engel D., *Lwów, November 1918: The report of the official Polish Governmental Investigating Commission*, „Kwartalnik Historii Żydów Polskich” 2004, nr 3.

Hupert W., *Walki o Lwów (od 1 listopada 1918 do 1 maja 1919 roku)*, Warszawa 1933.

Kania L., *W cieniu Orłąt Lwowskich. Polskie sądy wojskowe, kontrwywiad i służby policyjne w bitwie o Lwów (1918–1919)*, Zielona Góra 2008.

Klimecki M., *Lwów 1918–1919*, Warszawa 1998.

Radzik T., *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1918–1921*, Lublin 1988.

Różański P., *Pogrom lwowski 22 listopada 1918 roku w świetle zeznań Organizacji Syjonistycznej złożonych przed Komisją Morgenthaua*, „Kwartalnik Historii Żydów Polskich” 2004, nr 3.

Rudnicki S., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, wyd. 2, Warszawa 2015.

Tomaszewski J., *Lwów 22 listopada 1918*, „Przegląd Historyczny” 1984, nr 2.

Tomaszewski L., *Lwów – listopad 1918. Niezwykłe losy pewnego dokumentu [w:] F.S. Krysiak, Z dni grozy we Lwowie (od 1–22 listopada 1918 r.). Kartki z pamiętnika, świadectwa – dowody – dokumenty. Pogrom żydowski we Lwowie w świetle prawdy*, Rzeszów–Rybnik 2003.

Urynowicz M., *Raport Henry’ego Morgenthaua: przemoc antyżydowska podczas wojny z Rosją bolszewicką*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10.

Zaporowski Z., *Ofiary rozruchów i rabunków we Lwowie 22–24 listopada 1918 roku w świetle ustaleń lwowskiej Dyrekcji Policji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 1.

Wokół wydarzeń we Lwowie 22–24 listopada 1918 roku

Lwów przez trzy tygodnie (1–22 listopada 1918 r.) był miastem podzielonym. Ukraińcy, którzy próbowali go zająć, natknęli się na spontaniczny opór mieszkańców. Żydzi, którzy po ludności polskiej stanowili drugą pod względem liczebności społeczność miasta, powołali własną milicję i ogłosili neutralność. Nie przestrzegali jej jednak, a milicja współpracowała czynnie z wojskiem ukraińskim. Po wyparciu Ukraińców przez obrońców Lwowa i ochotnicze oddziały przybyłe z Krakowa w mieście doszło do rozruchów o podłożu bandyckim, których ofiarą padły 44 osoby (33 żydów i 11 chrześcijan), a 443 zostały ranne. To oficjalne dane ustalone przez Nadzwyczajną Rządową Komisję

Śledczą pracującą pod prezydencją sędziego Zygmunta Rymowicza. Zamieszki trwały kilka dni (22–24 listopada 1918 r.). Polskie władze wojskowe zareagowały z opóźnieniem, co sprzyjało ekscesom. Artykuł dowodzi, że w świetle narodowości (wyznania) ofiar rozruchy miały podłoże kryminalne i bandyckie.

SŁOWA KLUCZOWE

Lwów w 1918 r., Polacy, Żydzi, Ukraińcy

About the Events in Lviv on 22–24 November 1918

For a period of three weeks (1–22 November 1918), Lviv was a divided city. In their attempt to conquer it, the Ukrainians faced spontaneous opposition from its residents. The Jews, who were the second largest group of residents after the Poles, formed their own militia and announced neutrality. However, they did not follow this announcement, and the militia actively cooperated with the Ukrainian army. After the Ukrainians had been forced by the defendants out of Lviv and voluntary units had arrived from Cracow, the city fell into criminal riots which cost the lives of 44 people (33 Jews and 11 Christians), and 443 people were wounded. The official data were established by the Extraordinary Government Investigation Committee chaired by Judge Zygmunt Rymowicz. The riots lasted several days (22–24 November 1918). The delayed reaction of the Polish military authorities exacerbated the disturbances. The author proves that in terms of the nationality (religion) of the victims, the riots were of a criminal nature.

KEYWORDS

Lviv in 1918, Poles, Jews, Ukrainians

ZBIGNIEW ZAPOROWSKI – profesor zwyczajny w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zajmuje się dziejami XX w. ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości narodowych (Ukraińcy, Białorusini, Żydzi), systemu politycznego II Rzeczypospolitej oraz postawami społecznymi w okresie PRL.

ZBIGNIEW ZAPOROWSKI – professor at the Institute of History of the Marii Curie-Skłodowska University in Lublin. He specializes in the history of the 20th century, in particular national minorities (Ukrainians, Belarusians, Jews), the political system of the Second Republic of Poland and social foundations in the PRP.